

Marek Bieliński

Francuscy jeńcy wojny 1870-1871 w Bydgoszczy i innych miejscach dzisiejszej Polski

słowa kluczowe: wojna 1870-1871, jeńcy, Francuzi, Bydgoszcz

Wstęp

Wojna francusko-pruska początku lat siedemdziesiątych XIX w. stanowi dla polskiego czytelnika nieco odległy, nieznan i może nawet niezbyt interesujący temat w obliczu ogromnej liczby wojen wiążących losy polskich żołnierzy, powstańców lub szerzej – obywateli w nich uczestniczących. Wszak istnieje powód, dla którego zainteresowanie tym konfliktem powinno uzyskać nieco większy priorytet. Stanowi o nim szereg mogił, pomników i cmentarzy rozsianych po Polsce oraz pozostałości przymusowej pracy jeńców francuskich zesłanych tu po przegranej wojnie.

Krwawa wojna

Wiadomo powszechnie, że przyczyną tej blisko rocznej wojny (19 lipca 1870 r. – 10 maja 1871 r.) była podjęta przez premiera Prus – Ottona von Bismarcka – próba osadzenia na tronie Hiszpanii niemieckiego księcia. Natomiast wewnętrznie była wynikiem toczącej się rywalizacji Francji i Prus o dominację w Europie. Francuzi zapamiętali dwa niemieckie mocarstwa – Prusy i Austrię – jako najeźdźców z 1793 r. i zwycięzców wojen kończących epokę napoleońską. Sami zaś w pamięci Niemców zapisali się jako okupanci z lat 1805-1813. Po upadku Napoleona konflikt niemiecko-francuski znalazł się w fazie uśpienia. Zaostrzył go dopiero Bismarck dążący do zjednoczenia Niemiec pod przewodnictwem najsilniejszego spośród wszystkich państw niemieckich – Prus.

Warto przytoczyć kilka informacji tytułem chronologicznego osadzenia losu jeńców w konfliktach istniejących na przestrzeni wieków. Początkowo zachowania wobec wziętych do niewoli determinowało prawo zwyczajowe, które przez wiele wieków określało formy wszczynania i kończenia wojen, sposoby

prowadzenia walki oraz reguły traktowania jeńców. Treść prawa zwyczajowego zmieniała się w ciągu stuleci. Występowały też poważne odmienności w różnych strefach kulturowych.

Wiekі XIII-XV w Europie to okres wyraźnego złagodnienia obyczajów wojennych. Los rannych i chorych żołnierzy był jednak nadal tragiczny. Nie troszczyli się o nich ani dowódcy, ani monarchowie. Ludność cywilna często odmawiała im pomocy, głównie z obawy przed różnego rodzaju chorobami, a rozwój broni palnej i zmierzch rycerstwa wysunęły na pierwszy plan powstanie wojsk najemnych, złożonych w dużej części z awanturników, którym obce były jakiegokolwiek zasady moralne.

Dopiero w XIX w. w prawie wojennym nastąpił przełom związany z zawianiem wielostronnych umów międzynarodowych. Za początek międzynarodowego prawa humanitarnego powszechnie obowiązującego przyjęto konwencję O poprawie losu rannych w armiach w polu, podpisaną w Genewie w 1864 r. przez 16 państw. Umocowała ona międzynarodowy obowiązek przestrzegania kilku ważnych zasad humanitarnych. Ustalono, że ambulanse i szpitale wojskowe powinny być traktowane jako neutralne i korzystać z poszanowania wszystkich walczących stron. Personel medyczny i obsługa transportu sanitarnego, a także kapelani wojskowi powinni mieć możliwość wykonywania swych funkcji, nawet gdy znajdą się w niewoli u przeciwnika. Wszyscy ranni i chorzy żołnierze mają prawo do opieki bez względu na to, do jakiej strony walczącej należą. Nie wolno zabijać jeńców, nawet gdyby w określonej sytuacji bojowej stanowili poważne obciążenie. W deklaracji petersburskiej z 1868 r. stwierdzono, że jedynym uprawnionym celem, jaki państwa winny sobie stawiać w czasie wojny, jest osłabienie sił zbrojnych nieprzyjaciela i w tym celu wystarczy możliwie największą liczbę ludzi uczynić niezdolnymi do walki. Używanie broni, która niepotrzebnie zwiększałaby cierpienia ludzi już niezdolnych do walki albo sprowadzała ich śmierć, wykraczałoby poza ten cel¹. Uchwalenie późniejszych konwencji w Genewie (1929 r. i 1949 r.) konkretyzowało przepisy w zakresie polepszenia losu rannych i chorych w armiach czynnych oraz traktowanie jeńców wojennych. W dobie interesującego nas konfliktu problematyka ich traktowania była już zakorzeniona w literze prawa i świadomości wojujących ze sobą narodów.

Wojna francusko-pruska należała do bardziej krwawych, o czym świadczą wielotysięczne straty osobowe² poniesione przez obie strony w blisko dwustu

¹ M. Flemming, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych (prawo przeciwojenne)*. Zbiór dokumentów, Warszawa 1991, s. 19-20.

² Przykładowe straty: bitwa pod Wörth (Froeschwiller): straty niemieckie – 10 600 ludzi; straty francuskie – 5000 ludzi oraz 9200 wziętych do niewoli; bitwa w rejonie Colombey – Borny: Prusacy stracili 5000 ludzi, a Francuzi 3600; zob. R. Dzieszyński, *Sedan 1870*, Warszawa

bitwach i potyczkach³.

Francuzi niezwykle mocno przeżyli klęskę zadaną im przez Bismarcka. Na wiele pokoleń przegrana w tej wojnie odcisnęła piętno na wzajemnych stosunkach obu narodów. Zrodziła chęć odzyskania utraconych terytoriów i dokonania odwetu za postanowienia warunków kapitulacji. Francja została zmuszona do oddania cesarstwu niemieckiemu części Lotaryngii i Alzacji oraz wypłacenia odszkodowania w wysokości 5 mld franków w złocie, a także utrzymywania okupacyjnej armii do czasu splacenia kontrybucji. Te pieniądze można było wydać tylko na cele publiczne. Nadmienię, że Bydgoszcz licząca w 1871 r. wraz z garnizonem wojskowym 27 740 mieszkańców⁴, uzyskane środki przeznaczyła na rozbudowę m.in. gmachu Poczty Głównej przy ul. Jagiellońskiej.

Walka o dominację na kontynencie zakończyła się zwycięstwem zjednoczonej Rzeszy, która otworzyła sobie drogę do dalszej ekspansji poza Europą.

Smutek Francuzów przeplatał się z dumą wobec żołnierzy odznaczanych za waleczność i męstwo medalami rodzaju: *Médaille et de la Croix de 1870, Croix du Combattant, Légion d'Honneur* i in. *Weteranów szerokie kręgi społeczeństwa otaczały niezwykle szacunkiem*. Pamięć o bohaterach tamtych wojennych dni, walk i niewoli trwała długo po zakończeniu wojny. W kraju czczono pamięć poległych. Miejsca bitew i pochówku otoczono opieką. Obchodzono rocznice znaczących wydarzeń. Wyróżniano żyjących uczestników. Odślaniano kolejne pomniki. Bohaterstwo, ciężkie losy żołnierzy i jeńców stały się treścią wielu wspomnień, poematów i obrazów wybitnych francuskich twórców kultury. Artyści różnych profesji poświęcili немало miejsca w swojej twórczości tej problematyce, która i dziś cieszy się dużym zainteresowaniem francuskich historyków i publicystów. Literatura z tego zakresu obejmuje pokaźną liczbę pozycji o charakterze wspomnień z kilkumiesięcznej niewoli żołnierzy-jeńców oraz późniejsze opracowania mające na celu przybliżenie tych zagadnień obywatelom francuskim.

2009, s. 60, 80. Straty w innych bitwach: bitwa pod Mars-la-Tour – Rezonville: 16 500 ludzi po stronie niemieckiej i 16 600 ludzi po stronie francuskiej; bitwa pod Gravelotte – Saint-Privat: straty niemieckie to ponad 20 000 ludzi, straty francuskie to 12 000; bitwa pod Sedanem: Francuzi stracili ponad 17 000 ludzi oraz 21 000 jeńców, wojska pruskie straciły 9000 ludzi; szturm na zamek Geisberg: 23 oficerów i 329 żołnierzy – Polaków z 7 pułku piechoty z Legnicy; zob. G. Wawro, *Wojna francusko-pruska, niemieckie zwycięstwo nad Francją w latach 1870-1871*, Oświęcim 2015, s. 118, 177, 202, 266. Inne straty: bitwa pod Beaumont: Niemcy – 3500 ludzi, Francuzi – 5000; zob. W. Hupert, *Wojny XIX wieku w wyborze*, t. 1 tekst, Łwów i Warszawa 1923, s. 229.

³ Według R. Dzieszyskiego było 17 większych bitew, 156 potyczek i 26 walk o warownie; zob. R. Dzieszyski, dz. cyt., s. 240.

⁴ J. Wojciak, *Pod pruskim zaborem*, [w:] *Bydgoszcz – zarys dziejów*, red. R. Kabaciński, Bydgoszcz 1980, s. 117.

W niewoli pruskiej na polskiej ziemi

Blisko 400 000 żołnierzy francuskich zostało wziętych do niewoli w wyniku tej wojny⁵. Niemcy nie byli przygotowani na tak wielką liczbę jeńców. Zorganizowano dla nich ponad 200 obozów rozrzuconych na całym obszarze ówczesnych Niemiec.

Wielka rzesza wziętych do niewoli jeńców francuskich była dla strony niemieckiej dużym problemem. Rozmieszczenie ich w obozach jenieckich, naprędce tworzonych m.in. siłami samych jeńców związane było z planowym ich rozlokowaniem na obszarze całych Niemiec, w tym na terenach polskich będących wówczas pod zaborem pruskim. Transport wielu tysięcy osób do miejsc odosobnienia rodził wyczerpanie wielogodzinnymi marszami i będące ich skutkiem straty ludzkie. Brak wystarczającej ilości środków transportu determinował trudności zaopatrzenia w podstawowe środki żywnościowe i sanitarne i w konsekwencji zły stan zdrowia deportowanych w głąb Prus jeńców francuskich. Nie pomagała też aura z wyjątkowo mrozną i śnieżną zimą (żołnierze byli ubrani jedynie w letnie mundury). Powyższe odnosi się zwłaszcza do wschodnich terenów ówczesnych Niemiec. Rozległe, sroższe klimatycznie i mniej rozwinięte gospodarczo tereny były trudniejsze do pokonania i aklimatyzacji dla wziętych do niewoli Francuzów.

Autor niniejszego opracowania nie spotkał się z kompleksowym potraktowaniem przez polskich historyków problemu pobytu w niewoli na polskiej ziemi jeńców francuskich. Żadne publikacje nie traktują całościowo tego tematu. Wojna francusko-pruska nie jest w centrum zainteresowania ani badaczy, ani publicystów. Swoistą modę wprowadziły portale internetowe szczebli samorządu lokalnego miast, powiatów i gmin, które prezentowały swoje kulturowe oblicze, nawiązując do historycznego faktu pobytu jeńców francuskich na swoim terenie, ograniczając się jednak jedynie do lakonicznych informacji na powyższy temat i traktując sprawę jako swego rodzaju ciekawostkę. Należy w tym miejscu zauważyć z całą sumiennnością, że władze samorządowe w wielu przypadkach dokładają starań, aby otoczyć opieką miejsca pamięci znajdujące się na administrowanym terenie, kierując możliwe do wygospodarowania środki finansowe na ich renowację i oprawę stosownych uroczystości.

I tak, na stronie internetowej powiatów świdnickiego i strzegomskiego informowano, że jeszcze jesienią 1870 r. w Żarowie znaleźli się jeńcy francuscy (trzydziestu z nich zatrudniono w „Silesii”), którzy pod koniec roku przyczynili się do uratowania fabryki w trakcie pożaru, jaki strawił dużą jej część⁶.

⁵ R. Dzieszyński podaje liczby 11 600 oficerów i 363 000 żołnierzy; zob. R. Dzieszyński, dz. cyt., s. 240.

⁶ <http://www.swidnica.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

Strona miasta Choszczno donosiła o genezie obecnych w Bytowie do I wojny światowej baraków ściśle związanych z istnieniem w tym miejscu obozu dla jeńców francuskich wojny 1870-71 zatrudnionych przy budowie kolei. Po zakończeniu prac obóz rozformowano, a pozostałości po nim ponownie wykorzystano, gdy wybuchła nowa wojna⁷.

Strona miasta Kostrzyń wspominała zaś o przybyciu do miasta w 1870 r. pierwszego transportu jeńców francuskich (20 oficerów i 2259 żołnierzy)⁸, a **portal miasta Toruń podzielił się informacją o tym, że XIX-wieczna twierdza toruńska została zbudowana za „francuskie złoto” rękoma jeńców francuskich po wojnie prusko-francuskiej 1870-1871**⁹.

W twierdzy poznańskiej natomiast w wyniku wojen prowadzonych przez Prusy w drugiej połowie XIX w. wykorzystywano początkowo do prac jeńców duńskich (1864), austriackich (1866) i później francuskich (1870), nadając umocnieniom cytadeli ostateczny kształt rękoma jeńców wojennych jeszcze w latach siedemdziesiątych¹⁰. Strona internetowa Muzeum Niepodległości w Poznaniu głosiła, że bunkier, w którym mieści się ekspozycja stała Muzeum Uzbrojenia, został wykonany przez jeńców francuskich¹¹.

Kozielska strona internetowa zwracała uwagę na fakt, że **jesienią 1870 r. podczas wojny francusko-pruskiej sprowadzono do Koźła 2000 jeńców francuskich. Pięćdziesięciu z nich było chorych na ospę. Umieszczono ich w lazarecie wojskowym. Choroba zdziesiątkowała jeńców. Zmarłym wytyczono specjalny cmentarz. W styczniu 1871 r. przywieziono do Koźła dalszych 5000 jeńców. Rozbudowano więc obóz jeniecki**¹².

Z kolei więzienie w Brzegu (mieszczące oddział dla nieletnich), które po zakończeniu wojny wykorzystywało jako siłę roboczą jeńców francuskich, rozbudowano o kolejne obiekty – warsztaty i kotłownię¹³.

Jeniecki los

Pośród niezwykle dużej liczby publikacji francuskich traktujących o przeżyciach, wspomnieniach związanych z wojną oraz pobyt w niewoli pruskiej są też te, które dotyczą pobytu na ziemiach polskich. Zbiory Bibliothèque Nationale de

⁷ <http://www.choszczno.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

⁸ <http://www.starykostrzyn.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

⁹ <http://www.turystyka.torun.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

¹⁰ J. Bączyk, *Zarys historii Cytadeli (Fortu Winiary)*, Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych, <http://www.poznan.pl/mim/turystyka/twierdza-poligonalna-fort-winiary-.p,37,3382,3484.html> (dostęp: 15.01.2008).

¹¹ <http://www.muzeumniepodleglosci.poznan/> (dostęp: 15.01.2008).

¹² R. Pacułt, Z. Zarzycka, *Twierdza Kozielska i jej komendanci*, Kędzierzyn-Koźle 1997, <http://www.kedzierzynkozle.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

¹³ <http://www.sw.gov.pl/> (dostęp: 15.01.2008).

France (BNF), Service Historique de l'Armée de Terre (SHAT) czy Bibliothèque de la Fondation Dosne-Thiers (FDT) zawierają szereg pozycji książkowych dotyczących tego okresu historii Francji, niejednokrotnie wznawianych z uwagi na niemające zainteresowanie Francuzów tą problematyką¹⁴.

Autorzy ze szczegółami opisywali swoją niewolę, warunki transportu i pobytu, w jakich przyszło im funkcjonować w tym czasie. Posłużę się przykładem Louisa Désiré, który w swoich wspomnieniach pisał: *Droga była długa i męcząca, a rzadkie posiłki powodowały bóle żołądka. Spotykaliśmy inne kolumny więźniów [...] jesteśmy szczęśliwi rozpoznając przyjaciół i żołnierzy tego samego regimentu [...] Przystanki we wsiach, to okazja na pośpieszny zakup jakiegoś napoju, jedzenia i wymianę waluty francuskiej*¹⁵. W innym miejscu pisał: *Grupy żołnierzy oczekują na dystrybucję w koszarach i bunkrach [...] Jeńcy zajęli rodzaj dużej szopy, o grubych ścianach, w słabo oświetlonej części miasta [...] Cieszymy się, że nasz marsz skończył się. Będziemy wreszcie mogli odpocząć. Inni jeńcy francuscy już tutaj przebywający pomagają nam przygotować łóżka i materace*¹⁶.

Jeszcze w innym miejscu stwierdzał: *Rano i po południu, po wywołaniu, jechaliśmy do pracy na wałach. Kiedy było nadmierne zimno (od -18°C do -33°C) – co nie było niczym niezwykłym – przemykaliśmy się zrzęcznie wzdłuż ścian by ukryć się pod koldrą. Krótco po tym Prusacy znajdowali nas i brutalnie pędzili do pracy lub śmiali się z dowcipu i naszych okrzyków „Krank! Krank! Chory! Chory!”*. I dalej: *Codziennie jedliśmy klej, który stał się legendą wśród jeńców. To wstrętne jedzenie było mieszanką młki, kaszy perłowej lub płatków owsianych gotowanych bez tłuszczu lub masła. Jego smak był nieprzyjemny, a wygląd słuzowaty stąd nazwa – klej. Czasami były dodawane ziemniaki [...] Kiedy Prusacy byli już pewni narzucenia swoich warunków pokojowych, to znaczy przyłączenia Alzacji i Lotaryngii, próbowali podbić łagodnością serca jeńców z tych rejonów. Byliśmy traktowani lepiej pod każdym względem. Żywność była pożywniejsza, było lepiej*¹⁷.

Nieco inny obraz niewoli przytoczył C.M. Laurent w swojej książce *De Paris à Dantzig, récit d'un prisonnier*. Pisał, że niektórzy francuscy jeńcy mogli

¹⁴Oto kilka przykładów dotyczących pobytu w niewoli na polskiej ziemi: Ph. Bruchon, *Neuf mois de captivité en Poméranie – octobre 1870 – juillet 1871*, Corbeil 1886; Brugale (abbé), *Souvenirs d'un prêtre arrêté en octobre 1870 puis déporté à Posen puis à Graudenz*, Paris 1871; P. Deroulede, *De la forteresse de Breslau aux allées de Tourny*, Paris 1907; C.M. Laurent, *De Paris à Dantzig, récit d'un prisonnier*, Paris 1871; F. Pinon, *Souvenirs de captivité, Prisonnier à Glogau*, Nevers 1872 czy E. Pouteau, *De Laval à Dantzig, de la guerre de 1870-1871*, Beaumont 1912.

¹⁵ L. Désiré, *Souvenirs d'un prisonnier de guerre en Allemagne (1870-1871)*, Paris 1898, s. 59.

¹⁶ Tamże, s. 71.

¹⁷ Tamże, s. 115.

w mundurze swobodnie chodzić między mieszkańcami miasta. Okoliczność ta wywołała radość i nadzieję uzyskania zezwolenia [...] ledwie stu z nas uzyskało takie pozwolenie na poruszanie się po mieście. I dalej: Baraki, gdzie zostaliśmy rozlokowani były dobrze ogrzewane. Spaliśmy obok siebie w łózkach z materacem dla każdego. Otrzymaliśmy słomianą poduszkę, bawełnianą czapkę, dwa dobrej jakości okrycia i ręcznik do mycia. Jedzenie w pierwszych dniach bardzo dobre, składało się z czarnej kawy w godzinach porannych, z porcji mięsa wieprzowego lub wołowego z obfitą porcją groszku, ryżu lub ziemniaków w południe oraz zupy z mąki wieczorem¹⁸. Z pewną dozą ekstrawagancji w innym miejscu dodawał: Lekcje (francuskiego – przyp. M.B.), których udzielałem, były przyjemnością. Moi studenci niewiele wiedzieli o naszej literaturze [...] lekcje były opłacane najwyższą stawką w mieście tj. 75 centów! Będą się śmiać ci, którzy prowadzą lekcje we Francji. Ale w Gdańsku, to było dużo [...]. Jedliśmy głównie w restauracji, gdzie przygotowywali nam dość dobre dania kuchni francuskiej i miałem satysfakcję spotykać się z podoficerami byłej armii [...] Niektórzy byli kwaterowani w koszarach, inni w chatach z drewna i cegły¹⁹.

Bywało też gorzej: Cierpienie spowodowane było złym jedzeniem (także z winy naszych własnych kucharzy), znęcaniem się podrzędnych funkcjonariuszy pruskich, koniecznością spania na materacach pełnych robactwa, obowiązkiem pracy na zimnym powietrzu bez butów i stosownej odzieży, co miało fatalny wpływ na zdrowie – wreszcie zaniedbaniami w leczeniu pacjentów w skutek dużego przeciążenia w małym szpitalu, mimo, że chorych otaczano opieką jaka była możliwa²⁰.

Miejsca spoczynku jeńców francuskich

Wiadomym jest powszechnie, że miejsca spoczynku charakteryzują społeczność zamieszkującą obszar, na którym występują. Ziemia polskie były świadkiem wielu wojen, doświadczyły zniszczeń, których próżno szukać w Europie Zachodniej. Nie ominęły one również nekropolii, których znaczna ilość nie przetrwała do współczesnych nam dni. W wielu przypadkach starania by dociec prawdy o nieistniejących już miejscach pochówku wydają się trudnymi do realizacji także z uwagi na brak dokumentacji o nich traktujących. W wielu przypadkach rozwój architektoniczny miast i niestety nieodpowiedzialne decyzje władz administracyjnych przyczyniły się nieodwracalnie do likwidacji miejsc pochówku żołnierzy jeńców lub zniszczenia dokumentów mogących stanowić podstawę do przywrócenia im pierwotnego kształtu i charakteru.

¹⁸ C.M. Laurent, *De Paris à Dantzig, récit d'un prisonnier*, Paris 1871, s. 61.

¹⁹ Tamże, s. 93.

²⁰ Tamże, s. 94.

Jednym z miast, na którego obszarze zlokalizowano kilka cmentarzy kryjących szczątki jeńców francuskich, jest Szczecin. Na poligonie w Krzekowie utworzony został obóz, w którym przebywało w 28 barakach 1700 jeńców interesującego nas konfliktu. Z powodu bardzo złych warunków zmarło tu 606 osób, spośród których na założonym w 1870 r. cmentarzu przy ul. Litewskiej/Zawadzkiego (*Französischer Friedhof*) pochowano 244. Pozostałych grzebano na cmentarzu wojskowym w Dąbiu oraz na cmentarzach komunalnych w Golęcinie i Niemierzynie. Cmentarz zamknięto wraz z obozem w lipcu 1871 r. po zwolnieniu jeńców. Groby jenieckie pozostawały pod opieką wojska przez około 40 lat. Pośrodku cmentarza na wzniesieniu wśród lip stoi pamiątkowy krzyż. W 1997 r. francuska delegacja odsłoniła pamiątkową tablicę. Cmentarz jest wpisany do rejestru zabytków.

W okresie wojen napoleońskich **na prawobrzeżnym Dąbiu**, przy ul. Pomorskiej, powstał cmentarz wojskowy (*Militär Ehrenfriedhof*). Kiedy po latach Prusacy zbudowali obok obóz dla jeńców wziętych na wojnie z Francją (w 1870 r.) stary cmentarz wówczas przydał się, pochowano na nim 49 zmarłych z chorób i ran Francuzów. W marcu 1945 r., podczas zaciętych walk, cmentarz został mocno zniszczony. Jego resztki przetrwały do lat 1974-75, po czym przy tej ulicy powstały zakłady mięsne. Także na najstarszym, nieistniejącym dziś, szczecińskim cmentarzu wojskowym (*Alter Militärfriedhof*) w związku jego pomniejszaniem w 1906 roku ekshumowano 104 jeńców francuskich tu pochowanych, przenosząc szczątki w głąb cmentarza. Na miejscu dawnego cmentarza garnizonowego założony został park im. gen. Władysława Andersa. W ramach miejskiego szlaku turystycznego, w pobliżu kościoła, usytuowano obiekt krajoznawczy w postaci głazu narzutowego z tablicą poświęconą pamięci jeńców francuskich z napisem: *Pamięci synów bohaterskiej Francji, uczestnikom kampanii 1870-1871, ofiarom niemieckiej niewoli, Szczecin, październik 1987*²¹.

Również w Gdańsku na cmentarzu Garnizonowym znajduje się pomnik **francuskich jeńców** wojny prusko-francuskiej, wziętych do niewoli po bitwie pod Sedanem. Ich prochy przeniesiono na **Wojskowy Cmentarz Francuski** zawierający 1500 mogił żołnierzy różnych konfliktów²².

Także w Kołobrzegu znajduje się francuska nekropolia – przy ul. Frankowskiego. Spośród ponad 5000 jeńców francuskich wojny 1870-71 osadzonych w obozie po drugiej stronie rzeki z wycieńczenia i chorób (tyfus, czerwotka, ospa) zmarło 180. Zostali pochowani w tym miejscu przez swych towarzyszy broni. Zachowała się płyta z wrytym tekstem w języku francuskim i tablica

²¹ http://www.cmentarze.szczecin.pl/chapter_11964.asp?soid=47E618ED0A-274209AF80593E0AA08BFD (dostęp: 20.02.2017).

²² <http://www.gdansk.pl/turystyka/Cmentarz-Garnizonowy,a,20991> (dostęp: 20.02.2017).

z polskim tłumaczeniem. Jest to obecnie najstarszy cmentarz w Kołobrzegu²³.

Również kolejne miejsce spoczynku jeńców tamtej wojny ma obecnie szanse na upamiętnienie dzięki staraniom mieszkańców podolsztyńskich Gronit wspieranych przez ambasadora Francji w Polsce. W okolicach Olsztyna żołnierze ci pracowali przy budowie linii kolejowej²⁴.

W obozach jenieckich utworzonych w latach 1862-64 na terenach pruskiego poligonu wojskowego zlokalizowanego w położonej niedaleko Niemodlina wsi Łambinowice (województwo opolskie), zwanej do 1945 r. Lamsdorf, przebywało od 1870 r. do końca II wojny światowej ok. 400 tysięcy jeńców kilkunastu narodowości z Europy, Ameryki, a nawet z Azji. W związku z wojną przeciwko Francji sejm Prus zatwierdził budowę w tej miejscowości baraków, przy czym w pierwszym rzędzie miały być one wykorzystane jako kwatery dla jeńców francuskich, a po zakończeniu działań wojennych planowano wykorzystać je na potrzeby wojska, tj. dla żołnierzy przyjeżdżających w porze letniej na ćwiczenia. Wczesną jesienią 1870 r. zapadła decyzja o umieszczeniu na terenie poligonu w Lamsdorf francuskich jeńców wojennych. Obóz miał pomieścić 3 tysiące wziętych do niewoli żołnierzy i odciążyć miejscową ludność od obowiązku kwaterunku. Podjęto również decyzję o budowie lazaretu. Pierwsi jeńcy przybyli jeszcze w październiku i ich użyto jako siłę roboczą przy budowie kwater dla żołnierzy. W tym czasie na skraju obozu powstał pierwszy cmentarz jeniecki, zwany francuskim (*Franzosenkirchhof*). Po zakończeniu wojny żołnierze francuscy ufundowali marmurowy pomnik posadowiony pośrodku cmentarza, kryjący mogiły zmarłych kolegów. Wziętych do niewoli kwaterowano w opuszczonych przez oddziały pruskie obozach wojskowych. Już w listopadzie 1870 r. przebywało w nim 200 jeńców, a spodziewano się przybycia dalszych 3000 zgodnie z pismem Komendy Nieruchomości Artylerii VI Armii we Wrocławiu skierowanym do starosty powiatowego w Niemodlinie z 14 września 1870 r. Z dalszej korespondencji wynika jednak, że przewidywano przybycie 4000 osób²⁵. Kierowano ich do pracy w Opolu, Nysie (podobóz stalagu Lamsdorf) i Kędzierzynie²⁶. Niektórzy z nich zakończyli swoje życie na ziemi śląskiej. Zachowany do dnia dzisiejszego mały cmentarz francuski usytuowany jest w odległości około 2 km od zabudowań Łambinowic, stanowi najstarszą część cmentarza rozbudowanego w późniejszych

²³ <http://miejscapamieci.kolobrzeg.eu/historia/cmentarze-i-groby-wojenne-w-kolobrzegu> (dostęp: 20.02.2017).

²⁴ <https://olsztyn.tvp.pl/28384395/lokalna-spolecznosc-uczci-pamiec-francuskich-zolnierzy> (dostęp: 20.02.2017).

²⁵ Archiwum Państwowe w Opolu, Oddział Nysa *Landratsamt Falkenberg*, sygn. 147, s. 423-438.

²⁶ R. Bednorz, *Jeńcy francuscy w Lamsdorf (Łambinowicach)*, „Biuletyn Szkolny”, nr 2 z 3.11.1997, s. 35.

latach. Zawiera 52 groby²⁷, chociaż pierwotnie, jak wynika z pisma Nadleśnictwa w Chrzelicach skierowanego do prezydenta rejencji polskiej w marcu 1933 r., było ich 60²⁸. Marmurowy pomnik ufundowany przez współtowarzyszy niewoli z powtarzającą się w innych miejscach pochówku zmarłych jeńców inskrypcją w językach francuskim i łacińskim: *A la Memoire des Soldats francais decedes en 1870-1871. Et nunc meliorem patriam appetunt / Erige par leurs Compatriotes* (Pamięci żołnierzy francuskich zmarłych w latach 1870-1871 – Do lepszej ojczyzny zostali wezwani (zdążają, zostali powołani) / Wystawiony przez ich współrodaków). Łaciński tekst zaczerpnięty został z listu do Hebrajczyków (Hbr 11,16)²⁹.

Pomnik ten został wykonany w 1871 r. przez, jak wynika z napisu znajdującego się na bocznej ścianie pomnika, F. Stenzela z Morowa koło Nysy. Każda z mogił została wyposażona w oznaczony kolejnym numerem krzyż, na którym umieszczono napis zawierający informacje o zmarłym: jego imię i nazwisko, stopień wojskowy, przynależność do jednostki, daty urodzenia i zgonu. Krzyże rozmieszczone są symetrycznie i oddzielone od siebie dość szerokimi ścieżkami³⁰.

Należy przypomnieć również 19 jeńców francuskich pochowanych na cmentarzu komunalnym w Opolu. Na płytach wmurowanych w kamienny pomnik wryte są ich nazwiska. Na przedniej płycie inskrypcja pokrywa się z tekstem umieszczonym na pomniku łambinowickim. Znalazła się tu jeszcze dodatkowa informacja: *La 46 Division de Chasseurs Alpins aux Combatants de 1870 morts pour la France 1920*. Pomnik w 1920 r. postawili żołnierze francuscy, którzy przybyli na Śląsk, aby nadzorować, zgodnie z traktatem wersalskim, mający się odbyć na ziemi śląskiej plebiscyt. Zauważyli skromne groby swoich rodaków i postanowili uczcić ich pamięć. Pomnik stanął przy ich grobach na małym, starym cmentarzu. Po rozbudowie Opolu cmentarzyk ten znalazł się w środku miasta. Został zatem zlikwidowany, a groby przeniesiono na inne cmentarze. Dlatego też w 1959 r. z inicjatywy polsko-francuskiego towarzystwa w Opolu pomnik wraz ze szczątkami zmarłych został umieszczony w nowo powstałej alei dla

²⁷ Z inskrypcji zachowanych na krzyżach wynika, że właściwie tylko 51 z nich znajduje się na grobach jeńców francuskich. Identyfikację kolejnej mogiły utrudnia fakt, że krzyż winien być umiejscowiony na grobie jeńca rumuńskiego (napis). Z uwagi na charakterystyczne rozmieszczenie mogił w tej kwaterze oraz jej jednorodny charakter pod względem pochówku należy uznać, że pochowano w niej jeńca francuskiego; zob. V. Rezler-Wasilewska, *Stary cmentarz jeniecki w Łambinowicach. Wyniki inwentaryzacji*, „Historia i współczesność” 1998, z. 1, s. 136-137.

²⁸ V. Rezler-Wasilewska, *Łambinowickie cmentarze w świetle najnowszych ustaleń*, „Łambinowski Rocznik Muzealny” 1995, t. 18, s. 29.

²⁹ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu [Biblia Tysiąclecia]*, Poznań-Warszawa 1980, s. 1368.

³⁰ V. Rezler-Wasilewska, *Łambinowickie cmentarze...*, dz. cyt., s. 29.

zasłużonych na cmentarzu centralnym (komunalnym w Półwsi)³¹.

Groby jeńców francuskich znajdowały się także w Nysie. Dziś nie ma po nich śladu, bowiem w czasie II wojny światowej cmentarz został zniszczony³².

Kwaterna-pomnik w Bydgoszczy

Niewątpliwie szerszego opisanie wymaga znany wielu bydgoszczanom pomnik na cmentarzu Starofarnym przy ul. Grunwaldzkiej w Bydgoszczy. Został zbudowany prawdopodobnie jeszcze w 1871 r. Bydgoszcz jako miejsce wzniesienia takiego pomnika wymieniona jest w dodatku do ósmej edycji książki *Niewola w Ulm* R.P. Josepha obok takich miast, jak Brieg (Brzeg), Custrin (Kostrzyń nad Odrą), Dantzig (Gdańsk), Goerlitz (Zgorzelec), Graudenz (Grudziądz), Labes (Łobez), Lamsdorf (Łambinowice), Liegnitz (Legnica), Posen (Poznań – 2 pomniki), Ratibor (Racibórz), Schneidemühl (Piła), Sommerfeld (Lubsko), Stolp (Słupsk), Swinemünd (Świnoujście) i Polzin (Połczyn-Zdrój)³³. W załączniku tym wskazano także nazwy miast, w których pomniki zostały wzniesione w całości lub w części ze składek funkcjonariuszy i żołnierzy francuskich. Są to Breslau (Wrocław), Colberg (Kołobrzeg), Glogau (Głogów), Glatz (Kłodzko), Kreckow (Krzekowo), Stettin (Szczecin), Thorn (Toruń) oraz Neiss[e] (Nysa)³⁴.

W narożniku cmentarza Starofarnego od strony Kanalu Bydgoskiego znajduje się kwaterna różniąca się od wszystkich pozostałych. Obejmuje ona przestrzeń o długości około 10 metrów i szerokości około 2,5 metra. Jest więc większa od wielu sąsiednich, a jednocześnie w stosunku do liczby pochowanych tu zmarłych bardzo mała. *Miejsce symboliczne, złożono bowiem tutaj młodych ludzi, których nie odwiedzają ani krewni, ani znajomi* – pisał w 2002 r. Zenon Jarkiewicz³⁵.

W miejscu tym pogrzebane są szczątki żołnierzy, obywateli Francji, którzy podczas wojny francusko-pruskiej dostali się do niewoli i jako jeńcy wojenni przewiezieni zostali na będące wówczas pod zaborem pruskim polskie ziemie. Trafili do Bydgoszczy. Zamknięto ich w karczerze przy ul. Długiej, gdzie w bardzo trudnych warunkach dożywali swoich ostatnich dni. Wiadomo, że było ich 23, ale nie wiadomo, jak długo w tym miejscu przebywali i jaki rzeczywisty był powód ich śmierci: czy wskutek odniesionych ran w boju, więziennych chorób, czy innych urazów. Pewne jest tylko, że zmarli w Bydgoszczy, jeden w grudniu 1870 r., a pozostali w pierwszych miesiącach roku następnego. Na zbiorowej mogile widnieją znany z innych pomników tekst z listu do Hebrajczyków. Po obu stronach obelisku są po 4 nieduże krzyże betonowe, zaś w drugim rzędzie 9 większych

³¹ R. Bednorz, *Żołnierze francuscy na ziemi śląskiej. Informator*, Opole 1994.

³² R. Bednorz, *Jeńcy francuscy...*, dz. cyt., s. 35.

³³ Le R.P. Joseph, *La captivité a Ulm, appendice n° 2*, Paris 1880, s. 322.

³⁴ Tamże, s. 279.

³⁵ Z. Jarkiewicz, *Żołnierskie groby sprzed 130 lat*, „Kalendarz Bydgoski” 2002, s. 206.

krzyży. Wszystkie bez tablic inskrypcyjnych. W centrum kwatery, tuż za większymi krzyżami, na końcu wysokiej żelaznej tyczki znajduje się tablica z napisem: *Żołnierze armii francuskiej z wojny 1870/1871 umarli w niewoli pruskiej*³⁶. Przywołana tablica informacyjna była kiedyś źródłem dezinformacji. Zawierała błędy natury merytorycznej i słowotwórczej w zakresie pisowni nazwisk i jednostek wojskowych. Dokładniejszą listę pochowanych żołnierzy wymienionych z imienia i nazwiska uzupełnioną o nazwy jednostek wojskowych, w których służyli, i datę śmierci prezentuje Alojzy Janusz Markiewicz w niewielkiej broszurze opisującej dzieje cmentarza Starofarnego w Bydgoszczy. Lista ta w górnej swej części przytacza ponadto tekst: *Ici reposent 23 militaires francais, morts en captivite 1870-71*, a w dolnej części: *hommages et regrets de la Patrie francaise. Qu ils dorme... paix en terre amie!*³⁷.

Poniższa tabela przedstawia informacje dotyczące spoczywających w mogile żołnierzy: imiona, nazwiska, ich przynależność służbową, pełnione funkcje oraz daty śmierci. Uwagi dotyczą występujących niezgodności na płycie nagrobnej z tablicą informacyjną odsłoniętą w 1929 r. w ramach opisanej niżej uroczystości poświęcenia odnowionych mogił.

Lp.	Nazwisko	Imię	Jednostka	Funkcja	Data śmierci	Uwagi
1.	AUDET	JEAN	78 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	11.02.1871	
2.	BETTING	NICOLAS	3 BON MARCHE GARDE MOBILE	SOLDAT	20.03.1871	
3.	BOIDE	CONSTANTIN	29 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	15.04.1871	
4.	BRIANCEAU	LOUIS	21 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	11.02.1871	78 RGT GM
5.	BRIANT	AUGUSTIN	78 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	08.02.1871	
6.	BROCHON	CHARLES PHILIPPE	94 RGT INFIE LIGNE	MUSICIEN	12.01.1871	
7.	CABENNES	BALTHASAR	64 RGT DE LIGNE	SOLDAT	05.04.1871	
8.	CROSE	ETIENNE	1 RGT ZOUAVES	SOLDAT	07.01.1871	GROSSE
9.	DIVOUX	THEOPHILE	2 BON GARDE MOBILE	SOLDAT	15.04.1871	16.04. 1871

³⁶ Tamże.

³⁷ A.J. Markiewicz, *Nieśmiertelne nie umiera! Z dziejów Cmentarza Starofarnego w Bydgoszczy. Zarys monograficzny*, Bydgoszcz 1992, s. 87.

10.	DUMONT	FRANCOIS	20 BON CHAS. A PIED	SOLDAT	28.12.1870	
11.	FAURE	JEAN	30 RGT INFIE	SOLDAT	07.02.1871	17.02. 1871
12.	GERBER	FRANCOIS JOSEPH	1 RGT LANCIERS	SOLDAT	26.02.1871	
13.	GOUVER- NEC	GABRIEL MARIE	1 BON MARCHE	SOLDAT	01.03.1871	01.02. 1871
14.	GUILLOTE- AU	CHARLES	78 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	12.02.1871	
15.	HAMANT	NORBERT	1 BON MARCHE	SOLDAT	14.02.1871	
16.	LALLUBIN	GULLIAUME	6 CIE D.T.O.	SOLDAT	14.02.1871	
17.	LEBRE	JEAN	GARDE MOBILE LOT ET GARONNE	SOLDAT	16.03.1871	
18.	MATERN	JOSEPH	1 BON DU TRAIN	SOLDAT	31.03.1871	
19.	PELTIER	JEAN	94 RASIDENSE' A ST. AVOLD	GENDAR- ME	11.04.1871	
20.	RIGEAND	JEAN	GARDE MOBILE LOT ET GARONNE	SOLDAT	15.02.1871	
21.	SUBRAN	JEAN	78 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	25.02.1871	
22.	TEYSSE- DRES	JEAN	78 RGT GARDE MOBILE	SOLDAT	14.02.1871	
23.	UHLMANN	ANTOINE	6 CHAS. A CHEVAL	SOLDAT	20.02.1871	

Wspólna mogiła żołnierzy francuskich wpisana się w pejzaż cmentarza. O tym, że była wcześniej otaczana opieką i pamięcią mieszkańców Bydgoszczy, świadczy notatka zamieszczona w „Dzienniku Bydgoskim” z 3 listopada 1911 r., gdzie w rubryce wiadomości potoczne, asystent francuski przy królewskich gimnazjach w Bydgoszczy Pierre Sorlot pisze: *Najszczerze dzięki i najgorętsze uznanie składam tym, którzy wczoraj przyszli modlić się przy grobie żołnierzy francuskich zmarłych w niewoli w Bydgoszczy w 1870 i 1871 roku*³⁸. To publiczne podziękowanie obywatelom polskim za przejaw sympatii dla Francuzów spotkało się z niezwykle ostrą reakcją ze strony władz niemieckich, które doprowadziły w konsekwencji do przeniesienia wykładowcy do Hanoweru. Stamtąd właśnie

³⁸ „Dziennik Bydgoski”, R. 4, nr 253 z 3.11.1911.

profesor Sorlot pisał później (3 kwietnia 1912 r.): *Przyjaciele! Nie ustawajcie w obronie polskości na zagrożonej ziemi! Niemcy chcą was i w tej pięknej Bydgoszczy zupełnie wynarodowić i praw pozbawić. Czuwajcie i nie dajcie się! Nadejdzie chwila, że i wy będziecie wolni... Francuzi zawsze z wami!* Wypowiedź tę zamieszczono w „Dzienniku Bydgoskim” w maju 1924 r., określając profesora jako zacnego patriotę i wielkiego przyjaciela Polaków, jednocześnie informując, że zginął on w początkowej fazie I wojny światowej³⁹.

Władze niemieckie mało interesowały się mogiłami zmarłych jeńców. Zaniedbane i zapomniane zapadły się. Do sprawy grobów żołnierzy francuskich „Dziennik Bydgoski” wrócił we wrześniu 1929 r. Urząd Wojewódzki w Poznaniu zainteresował się nimi wskutek podjętych starań przez admirała Konstantego Biergiela, emerytowanego doświadczonego dyplomaty i poligloty związanego z Bydgoszczą od 1921 r., rzeczoznawcy na obradach konferencji wersalskiej oraz zasłużonego reprezentanta spraw polskich w Lidze Narodów z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na marginesie powyższego, osoba admirała związanego z Bydgoszczą niemal do śmierci w 1939 r. nie doczekała się do dziś jakiegokolwiek formy jej upamiętnienia.

Wtedy to także z inicjatywy dr. Czesława Wieckiego, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Francji, które przejęło opiekę nad kwaterą, odbyło się poświęcenie odnowionych mogił, tablicy pamiątkowej i krzyży. Pisano wówczas: *Niestety po upływie blisko 60-ciu lat niemożliwym już było stwierdzić dokładnej identyczności poszczególnych grobów, dlatego też na krzyżach nie umieszczono napisów, a ograniczono się do zbiorowej tablicy, która podaje nazwiska i dokładną datę śmierci pojedynczych bohaterów*⁴⁰. Przytoczony artykuł z „Dziennika Bydgoskiego” zachęcał do udziału w uroczystości władze miejskie i państwowe, organizacje wojskowe i społeczne oraz rzesze publiczności. Informowano w nim, że dowództwo 15. Dywizji przyrzekło współudział w uroczystości urządzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Francji. Powyższa uroczystość poświęcenia grobów żołnierzy francuskich odbyła się w niedzielę 29 września 1929 r. (o godz. 3 po południu). *W poświęceniu wziął udział przedstawiciel francuskiej misji pokojowej w Warszawie p. major Duchon oraz miejscowe władze wojskowe i cywilne, wśród których obecni byli p. generał Thommee w otoczeniu oficerów, p. admirał Biergiel, starosta p. dr Bareta, przedstawiciel magistratu p. radca Remagey, p. dr Wiecki, komandor p. Skrowaszewski, członkowie Tow. Przyjaciół Francji, kom. Straży pożarnej p. Milewski, przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego” i inni. Asystę honorową tworzyła kompania 16 p. ułanów pod komendą oficera. Przybyły też*

³⁹ Z. Jarkiewicz, dz. cyt., s. 207.

⁴⁰ „Dziennik Bydgoski” z 26.09.1929, R. 23, nr 222, s. 9.

liczne rzesze publiczności, aby oddać cześć poległym bohaterom sprzymierzonego z nami narodu francuskiego⁴¹. Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem psalmu Kochanowskiego przez Towarzystwo Śpiewu „Echo” pod batutą dyrektora p. Jaworskiego. Następnie kapelan major Wiszniewski wygłosił męskie i piękne o głębokiej treści przemówienie: *Ten tylko umiera, kto żyje dla siebie, ale kto walczył i oddał życie za swoją ojczyznę, ten wiecznie żyć będzie w pamięci potomnych. Te groby uczą nas, jak należy kochać swój kraj i uczą również, że żadna przemoc nie zdoła zwyciężyć wielkiej idei. Bóg i Ojczyzna, to hasła, dla których należy żyć i umierać*. Podczas głębokiej ciszy, jaka chwilowo zapanowała, wszystkie serca obecnych połączyły się w oddaniu czci spoczywającym już na wolnej polskiej ziemi bohaterom francuskim. Ugięły się kolana, a popłynęła pieśń „Beati mortui” Mendelsohna odśpiewana przez „Echo”. P. dr Wiecki, składając wieniec na grobach w imieniu komitetu Przyjaciół Francji, przemówił w krótkich słowach, podkreślał, aby te prochy zmarłych żołnierzy francuskich, spoczywających w polskiej ziemi zacieśniły jeszcze więcej węzeł serdecznej przyjaźni dwóch złączonych narodów: Polski i Francji, Francji i Polski. Przedstawiciel wojskowej misji francuskiej mjr Duchon zwrócił uwagę, że *przyjaźń złączonych dzisiaj ze sobą dwóch narodów: polskiego i francuskiego datuje się od wieków. Po przemówieniu wojsko sprezentowało broń, a orkiestra 16 p. ulanów odegrała hymn narodowy francuski i polski*⁴². Informacji o przedmiotowej uroczystości z opisem jej przebiegu udzieliła także „Gazeta Bydgoska” w nr. 225 z 29 września 1929 na s. 6 i w nr. 228 z 3 października 1929 r. na s. 5. Kwatera żołnierzy francuskich nadal otaczana jest opieką mieszkańców miasta. W dniu Wszystkich Świętych procesja, prowadzona przez księży z pobliskiej parafii św. Wojciecha, każdorazowo zatrzymuje się tuż przy tej mogile. Modłom za dusze młodych ludzi, zmarłych tak dawno, daleko od swej Ojczyzny, towarzyszą setki płonących zniczy ustawianych na ramionach krzyży⁴³.

Stan mogiły żołnierzy francuskich na cmentarzu Starofarnym przy ulicy Grunwaldzkiej w Bydgoszczy mógł do niedawna budzić wiele negatywnych odczuć. Okresowi upowszechniania idei renowacji obiektu towarzyszył jednak brak zainteresowania odpowiednich osób, instytucji, ograniczono się jedynie do poparcia samej idei odnowienia kwatery i jednorazowych, okazjonalnych prób uporządkowania jej terenu. Starania działającego w Bydgoszczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej w zakresie poparcia przedsięwzięcia oraz zebrania odpowiednich funduszy na restaurację tego miejsca napotykały na przeciwności.

⁴¹ „Dziennik Bydgoski” z 1.10.1929, R. 23, nr 226, s. 7.

⁴² Tamże.

⁴³ Z. Jarkiewicz, dz. cyt., s. 208.

Nie udało się przez lata wykorzystać ani obecności francuskiej sieci supermarketów Geant, znajdującej się w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów od murów cmentarza Starofarnego, ani potencjału płynącego z członkostwa w Unii Europejskiej i możliwości pozyskania środków finansowych na realizację celów ochrony miejsc pamięci, do jakich na pewno można zaliczyć kwaterę żołnierzy francuskich.

Starania zespołu powstałego w styczniu 2005 r. z inicjatywy Andrzeja Szkupińskiego – przedsiębiorcy bydgoskiego, właściciela Cafe Reggio Emilia z ulicy Mostowej, kierownika zespołu – oraz Henryki Stachowskiej – ówczesnej prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej w Bydgoszczy – nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Opracowano kilka projektów restauracji kwatery wojskowej, każdy następny skromniejszy wobec problemów natury finansowej. Zespół postawił sobie szczytny cel *oddania miastu Bydgoszczy mogiły-pomnika w takiej kondycji, by stanowiła ona powód do szacunku i zadumy, również nad grobami polskich żołnierzy, rozszanymi po całym świecie*⁴⁴. Apel ten pozostał bez odpowiedzi, nie przyniósł sprawie rozgłosu będącego zamiarem inspiratorów. Również honorowy patronat Prezydenta Miasta Bydgoszczy oraz Dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nie rozwiązał wówczas problemu.

Pozostały doraźne inicjatywy wykładowców różnych szkół bydgoskich, jak uporządkowanie mogiły przez uczniów w ramach pedagogiki miejsc pamięci, okazjonalne składanie kwiatów przez TPPF oraz w okresie listopadowej zadumy nad przeszłością i przemijaniem wzorowy przykład zwykłych obywateli pamiętających o spoczywających z dala od swojej ojczyzny żołnierzach francuskich, wyrażających tę pamięć w postaci kwiatów i dziesiątków zniczy. Cenną inicjatywą wykazał się również p. Ryszard Rambowicz, właściciel zakładu kamieniarskiego, który w 1984 r. nieodpłatnie uzupełnił ubytki na krzyżach i pomniku.

W popelnionej niegdyś pracy w ramach studiów podyplomowych z historii na UKW w Bydgoszczy stwierdziłem rzecz następującą: w Bydgoszczy jest jedno miejsce poświęcone żołnierzom francuskim, którzy oddali wiele lat temu życie za ojczyznę i w dalszym ciągu nie mogą odnaleźć dla siebie zrozumienia, oraz wyraziłem nadzieję na szybką zmianę istniejącego wówczas stanu rzeczy, byśmy nie musieli powtarzać, iż coś stało się „niemożliwym” z uwagi na zaprzepaszczonej czas. Z ulgą należy stwierdzić, że słowa te zdezaktualizowały się. Poddany renowacji pomnik-kwaterna, miejsce spoczynku 23 żołnierzy, odzyskał właściwy takiemu miejscu wizerunek. Mogiłę wyróżnia widoczny z dużej odległości maszt z flagami narodowymi Polski i Francji, solidne ogrodzenie, wybrukowana

⁴⁴ List intencyjny zespołu inicjatywnego renowacji pomnika jeńców francuskich w Bydgoszczy skierowany do wszystkich darczyńców.

przestrzeń wokół krzyży oraz marmurowa tablica z nazwiskami żołnierzy jeńców. Wszystkim zaangażowanym w proces rewitalizacji tego obiektu należą się podziękowania i gratulacje za podjęcie mądrych, ukierunkowanych na przyszłość decyzji. Starania takie podjął i zakończył sukcesem kpt. Jean-Noël Le Brun – szef francuskiego elementu wsparcia w Joint Force Training Centre w Bydgoszczy. Dzięki jego staraniom pozyskano na ten cel, poprzez ambasadę Francji, środki z Ministerstwa Obrony Republiki Francuskiej. Tradycją stały się już organizowane rokrocznie od kilku lat w dniu 11 listopada uroczystości przy pomniku, połączone z wartą honorową, podniesieniem flag państwowych przy dźwięku hymnów narodowych Polski i Francji oraz złożeniem wiązanek kwiatów (Francja w tym dniu oddaje na mocy ustawy hołd poległym za ojczyznę, zarówno wojskowym jak i cywilom, ofiarom konfliktów minionych i aktualnych).

Jeńcy w Bydgoszczy

Jak wspomniano wcześniej, o samych żołnierzach wiadomo niewiele. Rodzi się mnóstwo pytań, na które nie potrafimy udzielić wyczerpującej odpowiedzi. Wyjaśnienia wymaga wiele spraw ich dotyczących: według jakich kryteriów zostali skierowani do Bydgoszczy, jak wyglądali, czy i jak kontaktowali się ze swoimi najbliższymi, będąc już w niewoli, w jakich warunkach bytowych przyszło im odbywać swoje zesłanie, jak byli traktowani przez Niemców, wynikiem czego były dotyczące ich choroby, czy byli ranni, jak ciężko, jak byli odżywiani, jaka była opieka medyczna i warunki przymusowej pracy i przy czym byli zatrudniani oraz jakie były okoliczności wzięcia ich do niewoli, czy uczestniczyli w walkach, w jakich bitwach? Pochodzili zapewne z małych miejscowości stacjonujących w niewielkich garnizonach. Zostali oderwani od codziennych zajęć i powołani z rezerwy, by bronić ojczyzny. Jednostki wojskowe, w których służyli, w znacznej mierze to jednostki zasłużone, o bogatej tradycji sięgającej XVIII w., głęboko osadzone w militarnej historii swego kraju, uczestniczące, począwszy od wojen napoleońskich, w znaczących bitwach, w których ponosiły wysokie straty ludzkie.

Tym niemniej możemy pokusić się o nieco szersze potraktowanie tematu chociażby na podstawie kilku niżej przedstawionych dokumentów, jak np. zachowany list pacjenta szpitala wojskowego świadczący o możliwości komunikowania się więzionych w Bydgoszczy jeńców francuskich: *si vous pouvez m'envoyer de l'argent (allusion à la Croix Rouge)... vous le verserez à la Société des Secours aux blessés qui me le fera parvenir...* (czy możecie wysłać mi pieniądze (poprzez Czerwony Krzyż)... trzeba będzie zapłacić stowarzyszeniu pomocy rannym, które prześle...). List datowany jest na dzień 13 grudnia 1870 r. z Bydgoszczy. Wiadoczną jest pieczęć szpitala garnizonowego Bromberg – Lazareth. Wiadomo, że

dotarł do Lyonu 17 grudnia 1870 r., a wcześniej do Genewy – 16 grudnia 1870 (na odwrocie). Odręczny napis „Via Schweiz” informuje o nadaniu listu przez Szwajcarię, co było rzadko praktykowane⁴⁵.

Sprawę pobytu większej grupy francuskich jeńców w Bydgoszczy rozświetlają także publikowane przez międzynarodową komisję w Genewie listy przetrzymywanych przez wojska niemieckie rannych Francuzów, określające liczbę żołnierzy przebywających m.in. w lazarecie bydgoskim i ewakuowanych w późniejszym terminie do Szczecina⁴⁶. Ogólnie listy te zawierają informacje o pobycie jeńców w szpitalach wojskowych (głównych i rezerwowych), znajdujących się w wielu polskich miejscowościach, oraz informacje o ewakuacji jeńców, przyczynie ich śmierci (określenie choroby), dane dotyczące daty i miejsca śmierci oraz stwierdzenie braku wieści o losie jeńca. Miejscowości powyższe to Brzeg, Bydgoszcz, Gdańsk, Głogów, Nysa, Poznań, Szczecin, Piła, Słupsk, Toruń, Koszalin, Kędzierzyn Koźle, Oleśnica, Opole, Świdnica, Żagań, Kłodzko, Zgorzelec, Bolesławiec, Ząbkowice Śląskie, Leszno, Wrocław i Grudziądz.

Pierwsza z nich datowana jest na 30 października 1870 r., druga – 25 listopada, trzecia – 15 grudnia, czwarta – 5 stycznia 1871 r., piąta – 30 stycznia i ostatnia, szósta – 28 lutego 1871 r. Bezpośrednio Bydgoszczy dotyczą listy nr 5 i 6. Wśród wielu innych nazwisk lista nr 5 zawiera 95 żołnierzy przebywających w szpitalu rezerwowym (Hôpital de réserve, Bromberg), a lista nr 6 – nazwiska 38 jeńców określonych jako ewakuowanych do Szczecina (Evacué de Bromberg sur Stettin) oraz 2 jako pacjentów szpitala. Należy zaznaczyć, że 8 spośród jeńców jest wymienionych zarówno na kartach jednej, jak i drugiej listy.

Wśród jeńców wymienionych (30 stycznia 1871 r.) jako przebywający w szpitalu są dwaj żołnierze spoczywający w Bydgoszczy: Brochon Charles – muzyk 94e ligne (przypisane schorzenie – przeziębienie) [zmarł 12 stycznia 1871 r.] oraz Cabane Balthasar – 3 kompania 2 batalionu 64e ligne (przypisane schorzenie – gorączka) [zmarł 5 kwietnia 1871 r.] Pozostałym jeńcom nadano schorzenia typu: reumatyzm, nerwobóle, czerwonka, zapalenie błony śluzowej żołądka, w jednym przypadku rana postrzałowa stopy oraz wymieniona już gorączka (stan podgorączkowy), przeziębienie i zapalenie płuc. Większość wymienionych to szeregowi żołnierze, a najwyższym stopniem wojskowym jest sergent-major (odpowiednik sierżanta szefa), maréchal des logis (odpowiednik sierżanta w jednostkach konnych) oraz brigadier (odpowiednik caporal (kaprała) w jednostkach konnych: kawalerii, artylerii konnej, żandarmerii)⁴⁷.

⁴⁵ www.Titaphilatolie » Products Page » Lettres de Guerres » 1870, (dostęp: 15.01.2008).

⁴⁶ *Premiere (deuxieme...) liste de blesses francais recueillis par les troupes allemandes* – publiée par comite internationale de Geneve chez Georg, Libraire Bale & Geneve, 1870-1871.

⁴⁷ <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=59854>, (dostęp: 15.03.2008).

Lista nr 6 datowana na 28 lutego 1871 r. zawiera nazwiska żołnierzy ewakuowanych z Bydgoszczy do Szczecina. Określone w niej schorzenia jeńców determinowały zapewne ewakuację z uwagi na brak możliwości odpowiedniego leczenia na miejscu, a były to w głównej mierze rany odniesione w walce, a przedstawione w następujący sposób: ranny w ramię (w nogę, w klatkę piersiową, w nogę i ramię, w kolano), uraz uda, uraz stopy, chociaż występuje także przypadek ewakuacji jeńca, któremu w liście nr 5 przypisano jedynie gorączkę. Trzynastu żołnierzy z listy 5 i trzech z listy 6 pełniło służbę w jednostkach, w których służyli także żołnierze spoczywający w Bydgoszczy. Na podstawie opisanych powyżej list ogólną liczbę przebywających w Bydgoszczy jeńców francuskich z uwzględnieniem 21 pochowanych na cmentarzu Starofarnym, a niewymienionych w żadnej z nich, możemy określić na 148. Poniższe zestawienie jest kompilacją dwóch przedmiotowych list zawierających odniesienia do jeńców przetrzymywanych w Bydgoszczy (skierowanych do szpitala rezerwowego i ewakuowanych z Bydgoszczy do Szczecina).

Lp.	Nazwisko	Imię	Jednostka	Pododdział *	Pododdział **	Stopień wojskowy	Kontuzje lub choroby	Szpital / Ewakuacja	Uwagi
1.	Acquardt	Charles	65e ligne	1er b	4e c			Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
2.	Anoin	Armand	26e ligne	2e b	2e c			Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
3.	Auclair	Pierre	65e ligne	2e b	3e c		reumatyzm	Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
4.	Andrieux	Casimir	55e ligne	2e b	6e c			Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
5.	Brion	Ignace	1er ligne	2e b	2e c		nerwobóle	Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
6.	Baron	Baptiste	64e ligne	3e b	2e c			Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	
7.	Boud	Pascal	64e ligne	2e b	2e c		przeziębienie	Szpital rezerwowo w Bydgoszczy – lista nr 5	

8.	Brochon	Charles	94e ligne			musicien	przeziębienie	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	zmarł w Bydgoszczy
9.	Briancourt	Just	33e ligne	1er b	3e c	sergent-major		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
10.	Berlichon	Jean	57e ligne	3e b	5e c		rana postrzałowa lewej stopy	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
11.	Barberousse	Jean	61e ligne	3e b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
12.	Bongrois	Réné	2e husards	5e esc			czerwonka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
13.	Burchard	Jos.	29e ligne	1er b	4e c		zapalenie płuc	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
14.	Boche	Jean	1er artill.	9e b			gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
15.	Brazidet	Phil.	33e ligne	2e b	6e c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
16.	Barruf	Emile	41e ligne	3e b	1re c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
17.	Bonenfant	Jean	93e ligne	1er b	2e c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
18.	Cherassié	Marie	15e ligne	2e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
19.	CABANE	BAL - THA - SAR	64e ligne	2e b	3e c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	zmarł w Bydgoszczy
20.	Célenee	Etienne	64e ligne	1er b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
21.	Coqueret	Antoine	29e ligne	1er b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	

22.	Carrichon	Théod	33e ligne	3e b	6e c		zapalenie błony śluzowej żołądka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
23.	Cueco	Alfred	1er artill.	6e b				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
24.	Dès	Bernard	15e ligne	3e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
25.	Daubie	Charles	8e artill.	9e b			gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Bydgosz- czy do Szczecina – lista nr 6
26.	Drouin	Alfred	15e ligne	3e b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
27.	Dum on- che	Franç	20e chass.		6e c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
28.	Dirat	Eman	1er ligne	1er b	4e c		gorączka	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
29.	Decoups	Jos.	94e ligne	1er b	5e		stan gorącz- kowy	Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
30.	Fiollet	J.	93e ligne					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
31.	Follot	Aug.	8e artill.	6e b				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
32.	François	Joseph	24e ligne	3e b	1re c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
33.	Geroux	Pierre	65e ligne	1er b	4e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	

34.	Gary	Jean-Marie	22e ligne	1er b	1 re			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
35.	Guïome	Pierre	1er dragons	3e esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
36.	Gentel	Albert	70e ligne	1er b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
37.	Guyon	Auguste	54e ligne					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
38.	Gedons	Alfred	2e artill.	8e b				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
39.	Gaité	Jean-Marie	1er ligne					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
40.	Gailliez	Gustave	15e ligne					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
41.	Gultner	Michel	1er ligne	1er b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
42.	Hellin	Philippe	41e ligne					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
43.	Huguet	Laurent	98e ligne	1er b	4e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
44.	Hildenbrand	J.	65e ligne	2e b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
45.	Hénore	Gustave	7e husards	6e esc	maréchal-des-logis			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
46.	Held	Auguste	43e ligne	2e b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
47.	Jeannin	Alfred	1er ligne	3e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5

48.	J a c q u - emain	Célestin	2e hus- sards	6e esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
49.	Jozy	Désiré	33e ligne	2e h	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
50.	L a n f o r t (Lafont)	Joseph	43e ligne	1er b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Bydgosz- czy do Szczecina – lista nr 6
51.	Laurant	Auguste	4e ligne	1er b	6 e esc.	tambour		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
52.	Loignet	J.	70e ligne	5e b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
53.	Laubert	Pierre	94e ligne	2e b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
54.	Laurent	Joseph	9e dragons	1 e r esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
55.	Lareille	Théophi- le	64e ligne	2e b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
56.	Laurent	Joseph	7e ligne	1er b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
57.	Lenique	H i p p o - lyte	54e ligne	2e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
58.	Lafond	Etienne	1er ligne	1er b	4e c	caporal		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
59.	Leclair	Joseph	1er dra- gons	2 e esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	

60.	Mailre	Alexandre	28e ligne	3e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
61.	Mazoic	Polycarpe	15e chass. à pied.					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
62.	Malou	Pierre	98e ligne	2e b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
63.	Maturin	Thomas	33e ligne	1er b	1re c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
64.	Maruer	Baptiste	66e ligne	1er b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
65.	Melay	Pierre	54e ligne	1er b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
66.	Mauvoisin	Edouard	65e ligne	1er b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
67.	Mallet	Jules	1er artill.	6e b				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
68.	Martin	Désiré	2e chass. à pied.					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
69.	Maegrot	Jos.	20e		6e c	caporal		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
70.	Marchelitan	Jean	64e ligne	3e b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
71.	Million	Ignace	10e ligne	1er b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
72.	Marie	Aimé	65e ligne	3e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5
73.	Munier	Martel	15e ligne	2e b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5

74.	Nautzin	François	19e ligne	1er b	2e c	sergent		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
75.	Ponecht	Louis	59e ligne	1er h	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
76.	Pascal	Roland	13e ligne	3e b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
77.	Puybarrot	François	10e cu- irass.	4e esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
78.	Prudent	César	26e ligne	3e h	4e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
79.	Péliger	Edouard	1 er dra- gons	4 e esc				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
80.	Prange	Alexis	11e artill.	9e b				Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
81.	Potest	Const.	2e hus- sards	6e esc		brigadier		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
82.	Pichin		85e ligne	3e b	H e esc.			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
83.	Reitz	J e a n - -Bapt	2e génie					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
84.	R o n a - min (Ro- uamin)	Pierre	1er ligne	1er b	4e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Bydgosz- czy do Szczecina – lista nr 6
85.	Reymann	Louis	15e ligne	2e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	

86.	Schulgrat	Jean-M.	10e ligne	3e b	30 c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
87.	Saunier (Sanier)	Alphonse	44e ligne	2e b	6e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Byd- goszczy do Szczeci- na – lista nr 6
88.	Sauvage	Charles	91e ligne	3e b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
89.	Tourner	Désiré	76e ligne	1er b	1re c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Byd- goszczy do Szczeci- na – lista nr 6
90.	Vogel	Georges	54e ligne	2e b	2e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
91.	Vincent	Henri	64e ligne	1er b	5e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	
92.	Vannier (Vanier)	Emile	1er artill.					Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewaku- owany z Byd- goszczy do Szczeci- na – lista nr 6
93.	Wenzel	Aloys	43e ligne	1er b	4e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	

94.	Wendling	Georges	15e ligne	1er b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
95.	Albert	Claude-François	98e ligne	3e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 5	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
96.	Becy	Aug.	29e ligne	3e b	1re c	caporal		Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 6	
97.	Begnerz	Jean	77e ligne	3e b	5e c		ranny w ramię	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
98.	Bâtaille	Gabriel	3e ligne	2e b	3e c		uraz uda	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
99.	Béred	Pascal	64e ligne					Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
100.	Bourgeaux	René	2e husards	5e esc				Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
101.	Borusse	Emile	41e ligne	3e b	3e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
102.	Bec	Aug.	29e ligne	3e b	1re c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	

103.	Chambard	Camille	1er zouaves	30 b	1re c		ranny w nogę	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
104.	Cogneret	Antoine	29e ligne	1er b	2e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
105.	Charlemagne	Joseph	56e ligne	1er b	20 c		uraz uda	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
106.	Dussel	Aug.	45e ligne	3e b	3e c	caporal	uraz uda	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
107.	Dedeban	Jean	87e ligne	4er b	5e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
108.	Durand	Edouard	48e art	4e b				Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
109.	Enguethy	A.	47e ligne	2e b	40 c		ranny w klatkę piersiową	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
110.	Guillet	Juies	3e ligne					Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
111.	Letuppe	Henri	2e génie	2e b	3e c			Szpital rezerwowy w Bydgoszczy – lista nr 6	
112.	Letuppe	Henri	2e génie	2e b	2e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	

113.	Levaux	Pierre	65e ligne	1er b	4e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
114.	M e l u t - -Abd-el- -Kader		turcos	4e b	30 c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
115.	Moynard	G.	66e ligne	1er b	2e c		ranny w lewą rękę	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
116.	Mathieux	Benoit	21e ligne	1er b	6e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
117.	Matoul	P i e r r e - -Fréd	98e ligne	2e b	20 c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
118.	Normand	Christo- phe	17e chass. à pied.				ranny w kolano	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
119.	Philippo	Auguste	34e ligne	2e b	2e c		ranny w ramię	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
120.	Poirof	Laurent	5e ligne	3e b	6e c		uraz stopy	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
121.	Potet	Constant	2e hus- sards	6 e esc		brigadier		Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6
122.	Ratier	D.	66e ligne	2e b	5e c		uraz uda	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6

123.	Sulterer	Miclul	1er ligne	1er b	6e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
124.	Tantpère	François	55e ligne	3e b	3e c		ranny w lewą rękę	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
125.	Theppe	Joseph	45e ligne	2e b	5e c		ranny w ramię i w rękę	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
126.	Trambouse	François	77e ligne	2e b	3e c		ranny w nogę i w ramię	Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	
127.	Thulgrat	Jean-Marie	10e ligne	3e b	3e c			Ewakuowany z Bydgoszczy do Szczecina – lista nr 6	

* szczebel batalionu

** szczebel kompanii

Cennych danych o jeńcach dostarcza nam także wydana w 1916 r. książka traktująca o epidemiach wynikających z wojen⁴⁸, zawierająca informacje o pojawieniu się w latach 1870-1871 ospy wśród jeńców i cywilnej ludności miast, w których byli oni przetrzymywani. Przedstawione w niej zostały miejsca, w których liczba osób osadzonych przekraczała 5000 osób, określone liczby zarażonych, zmarłych wskutek choroby oraz procentowe określenie takich przypadków na 100 więzionych. Wśród nich znajdujemy Gdańsk, gdzie na 9189 więźniów stwierdzonych zostało 188 zachorowań i 24 przypadki śmierci stanowiące 12,8% ogółu chorych. Odpowiednio: Szczecin – 21 000 więźniów, 1303 zachorowania, 194 przypadki śmierci stanowiące 14,9%; Poznań – 10 303 więźniów, 191 zachorowań, 29 przypadków śmierci stanowiących 15,2%; Głogów – 13 621 więźniów, 1198 zachorowań, 170 przypadków śmierci stanowiących 14,2% i Nysa – 12 801 więźniów, 385 zachorowań, 117 przypadków śmierci stanowiących 30,4%⁴⁹. Uzupełnienie powyższych informacji stanowi tabela zatytułowana „Pojawienie się ospy wśród jeńców i wśród mieszkańców w miastach niemieckich w latach 1870-1”⁷. Informacje tu zawarte również dotyczą liczby jeńców w danym

⁴⁸ F. Prinzing, *Epidemics resulting from wars*, Oxford 1916.

⁴⁹ Tamże, s. 210.

mieście (obozie jenieckim), określają daty przybycia osób zarażonych i wystąpienia pierwszych przypadków choroby z wykazaniem liczby chorych. Oprócz wcześniej podanych miejscowości wymienione zostały miasta zgodnie z poniższą tabelą.

Lp.	Miasto	Liczba jeńców	Data pierwszego przybycia chorych	Data stwierdzenia pierwszych przypadków choroby	Liczba chorych
1.	GRUDZIĄDZ	1437	5 sierpnia 1870 r.	28 sierpnia 1870 r.	9
2.	TORUŃ	2001	21 sierpnia 1870 r.	27 sierpnia 1870 r.	11
3.	KOSTRZYN NAD ODRĄ	2204	7 sierpnia 1870 r.	17 sierpnia 1870 r.	9
4.	KOŁOBRZEG	3246	4 listopada 1870 r.	14 listopada 1870 r.	175
5.	ŚWIDWIN	603	24 stycznia 1871 r.	26 stycznia 1871 r.	24
6.	SŁUPSK	1376	styczeń 1871 r.	3 lutego 1871 r.	5
7.	PILA	940	listopad 1870 r.	styczeń 1871r.	5
8.	WROCLAW	-	-	listopad 1870 r.	4
9.	KŁODZKO	2284	12 października 1870 r.	6 października 1870 r.	96
10.	ZGORZELEC	326	-	listopad 1870 r.	5
11.	OPOLE	1027	6 listopada 1870 r.	styczeń 1871 r.	23
12.	ŚWIDNICA	1821	28 stycznia 1871 r.	styczeń 1871 r.	75

Data pierwszego przybycia chorych oraz data stwierdzenia pierwszych przypadków choroby dla Gdańska to 25.08/28.08; dla Szczecina – 12.08/22.08; dla Poznania – 4.10/wrzesień oraz dla Głogowa – 1.09/16.09.1870 r. Dowiadujemy się także, że pierwszy przypadek tej choroby w lazarecie bydgoskim wystąpił 15 grudnia 1870 r. i dotyczył ogółem 14 osób⁵⁰.

Podsumowanie

Na zakończenie niniejszego, nader pobieżnego opracowania autor wyraża nadzieję na szczególne potraktowanie spoczywających na ziemi bydgoskiej żołnierzy dawnej wojny i wobec istnienia godnie prezentującego się miejsca ich spoczynku, w obliczu szybko zbliżającej się 150. rocznicy tamtych wydarzeń podjęcie starań o uhonorowanie tych osób.

W kontekście opisanych miejsc pamięci, symboli tragedii, istotnym staje się zrozumienie ich czytelnego przecież przesłania i jego realizacja poprzez chociażby edukację regionalną, by miejsca upamiętnienia, takie jak Łambinowice czy mogiła-pomnik na bydgoskim cmentarzu, pełniły w wymiarze historycznym i kulturowym rolę pomostu pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

⁵⁰ Tamże, s. 216.

Taka edukacja uczy orientacji w świecie materii i w świecie idei, oznacza pełną obecność człowieka w określonym miejscu i czasie, umożliwia rozmowę w czasie między pokoleniami. Jej nadrzędnym celem jest aktywne uczestnictwo w obrzędach, poznanie i zrozumienie historii w kategoriach związku przyczynowo-skutkowego, rozwijanie tolerancji, empatii i szacunku wobec doświadczeń życiowych ludzi dawniej i dziś żyjących i w końcu wyrażanie siebie w poczuciu tożsamości narodowej i więzi ze światem⁵¹.

Licząc, że niewola jeńców francuskich na polskiej ziemi doczeka się kompleksowego opracowania oddającego hołd wszystkim tym, którzy *et nunc meliorem patriam appetunt*, na zakończenie chciałbym jednocześnie zaakcentować, za przywołaną powyżej Iwoną Konopnicką, że *sami tworzymy księgę, w której mijający czas zapisuje dzieje naszej indywidualnej i zbiorowej historii. Jeśli nas na to stać, możemy z niej wyczytać wszystko to, co jest dla nas ważne, co ma wartość i co może być cennym doświadczeniem dla przyszłych pokoleń. Historii uczymy się, bowiem nie tylko po to, by poznać przeszłość, ale po to, by zrozumieć teraźniejszość, a w konsekwencji umieć tworzyć lepszą przyszłość*⁵².

French prisoners of war in 1870-1871 in Bydgoszcz and in other places of today's Poland

keywords: 1870-1871 war, prisoners of war, the French, Bydgoszcz

Summary

The article is an attempt to bring attention to the history of prisoners of the Franco-Prussian War imprisoned in Poland, which at that time was annexed by Prussia. The author points out the bloody character of the conflict between France and Prussia, its long-term aspect and importance in the scope of emotions of both participating nations. It presents the terms of captivity of prisoners of war based on literary memoirs. It also describes the history of soldiers-prisoners of war, who stayed in Bydgoszcz (in the military lazaret) and those who died here from wounds they suffered. The author writes about their section – grave in Bydgoszcz and several other cemeteries in other places across Poland. He also describes the issue related to protection of graves of the French soldiers who died in German captivity. He highlights educational importance of the process of restoring respect for cemeteries, graves and monuments dedicated to prisoners of wars.

⁵¹ I. Konopnicka, *Edukacja regionalna w kształceniu uniwersyteckim studentów kierunków pedagogicznych rozpatrywana w historycznym kontekście miejsc pamięci*, Opole 2008, s. 248.

⁵² Tamże, s. 247.

Französische Kriegsgefangene während des Krieges 1870-1871 in Bydgoszcz und in anderen Orten im Gebiet des heutigen Polens

Schlüsselwörter: Krieg 1870-1871, Gefangene, Franzosen, Bydgoszcz

Zusammenfassung

Der Artikel ist ein Versuch, auf das Schicksal der Gefangenen in dem französisch-preußischen Krieg aufmerksam zu machen, die auf den Gebieten Polens in dem damaligen preußischen Besatzungsgebiet gefangen genommen wurden. Der Verfasser weist auf den blutigen Charakter des französisch-preußischen Konfliktes, seine lange Dauer und die Bedeutung auf der gefühlsmäßigen Ebene der beiden daran teilnehmenden Völker auf. Es werden Lebensverhältnisse der Gefangenen in der Gefangenschaft auf der Grundlage der Erinnerungsliteratur dargestellt. Es wird das Schicksal der Soldaten und zugleich der Gefangenen, die in Bydgoszcz (in dem Lazarett) gefangen gesetzt wurden, sowie dieser Menschen, die hier tödlich verwundet worden sind, erörtert. Der Autor beschreibt die Geschichte ihrer Grabstätte – des Grabes in Bydgoszcz und auf einigen Friedhöfen in anderen Orten in Polen. Darüber hinaus schneidet er ein Thema des Schutzes der Grabstätten der französischen Soldaten, die in der deutschen Gefangenschaft ums Leben gekommen sind, an. Es wird die pädagogische Bedeutung der Wiederherstellung der Würde der Friedhöfe, Grabstätten und Denkmäler, die an die gefallenen Kriegsgefangenen erinnern, hervorgehoben.